

POSTANOWIENIE

Dnia 12 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania K. N.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Krakowie
o prawo do renty socjalnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 sierpnia 2025 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 9 stycznia 2025 r., sygn. akt III AUa 1855/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. przyznaje od Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Krakowie) na rzecz adwokata K.J-S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł, powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem pomocy prawnej udzielonej odwołującej się w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Krakowie, wyrokiem z dnia 9 stycznia 2025 r., oddalił apelację K. N. od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 29 listopada 2018 r., mocą którego oddalono jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Krakowie z dnia 11 października 2017 r., odmawiającej prawa do renty socjalnej.

W sprawie ustalono, że odwołująca się legitymuje się wykształceniem średnim (technik handlowiec) i pracowała przy produkcji mrożonek.

Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego, w której stwierdzono u odwołującej się: skrzywienie kręgosłupa piersiowo-lędźwiowego, osteoporozę, nerwicę lękową, krótkowzroczność, przewlekły nieżyt żołądka, przetokę okołoodbytniczą, stan po usunięciu migdałków, stan po operacji obustronnej przepukliny pachwinowej. W ocenie biegłej, powyższe schorzenia nie naruszają zdolności do wykonywania pracy. Biegła wskazała również, że skrzywienie kręgosłupa i krótkowzroczność, które powstały przed 18 r. życia nie przeszkodziły odwołującej się w ukończeniu szkoły średniej i nie ograniczają możliwości podjęcia przez nią pracy. W rezultacie Sąd Okręgowy oddalił odwołanie wobec braku spełnienia przesłanek z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 420, dalej ustawa socjalna), to znaczy odwołująca się nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Sąd Apelacyjny uzupełnił dodatkowo materiał dowodowy przez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy z zakresu okulistyki oraz psychiatrii. W opinii tej nie stwierdzono całkowitej niezdolności do pracy skarżącej, a Sąd ten dowód uznał za wiarygodny, przyjmując jednocześnie, że o ile odwołująca się cierpi na szereg chorób, co z pewnością obniża komfort jej życia, to dolegliwości te nie stanowią przesłanki do uznania opiniowanej za całkowicie niezdolną do pracy. Samo występowanie schorzenia nie przesądza bowiem automatycznie o przyznaniu renty socjalnej. Decydujące znaczenie ma kwestia, czy stopień nasilenia tych schorzeń jest na tyle głęboki, że upośledza zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Jednocześnie Sąd odwoławczy pomógł kolejne wnioski dowodowe (powołanie innego biegłego, dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej oraz przesłuchania strony odwołującej się, poszukiwanie dokumentacji w NFZ).

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji wniosła odwołująca się, zaskarżając go w całości. W podstawach skargi kasacyjnej wskazano na naruszenia prawa procesowego, to jest art. 235² i art. 299 k.p.c.

Jednocześnie wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazywał na jej oczywistą zasadność. Zdaniem strony skarżącej, brak

dopuszczenia dowodu z przesłuchania skarżącej – która działała przed Sądem pierwszej instancji bez pełnomocnika – stanowiło rażące naruszenie art. 299 k.p.c. Po wtóre, skarżąca z racji zaburzeń o podłożu psychiatrycznym nie wie gdzie się leczyła i dlatego wniosek o poszukiwanie dokumentacji medycznej także został wadliwie pominięty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na przyjęcie jej do rozpoznania. Przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania enumeratywnie wymienia art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. Skarżący wskazał na jedną z nich, a mianowicie skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Wstępnie należy zwrócić uwagę, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie. Przedmiotowe spostrzeżenie koreluje z publicznoprawną funkcją skargi kasacyjnej i zamyka się stwierdzeniem, że skarga kasacyjna jest środkiem odwoławczym o szczególnym charakterze. Zmierza do ochrony interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni. Natomiast jej zadanie nie polega na ponownej ocenie sprawy z perspektywy niezadowolonej z rozstrzygnięcia strony.

Powołanie się na podstawę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oznacza, że w sprawie doszło do elementarnych błędów, które są widoczne *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze podstawowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02,

OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13 - LEX nr 1380967).

Tych postulatów przedmiotowy wniosek nie spełnia. Po pierwsze, oparcie przesłanki przedsądu, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (czyli oczywistej zasadności skargi) na zarzutach naruszenia jedynie przepisów prawa procesowego nie pozwala stwierdzić, że skarga kasacyjna jest oczywiście zasadna. Kasacyjne zarzuty naruszenia przepisów postępowania mogą być uznane za skuteczne tylko wtedy, gdy uchybienie tym przepisom mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Wpływ na wynik sprawy ocenia się natomiast przez odniesienie rozstrzygnięcia do podstawy materialnoprawnej wyroku (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2019 r., I UK 92/18, LEX nr 2647226). Już tego powodu skarga kasacyjna nie może przynieść spodziewanego rezultatu.

Po wtóre, zaniechanie dopuszczenia dowodu z przesłuchania strony w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych może być uznane za oczywiste naruszenie prawa, także w okolicznościach przedmiotowej sprawy. Ten dowód nie ma charakteru bezwzględneho i aktualizuje się wówczas gdy sąd uzna, że dotychczasowe wyniki postępowania dowodowego nie wyjaśniły faktów istotnych dla rozstrzygnięcia. Zaniechanie przez sąd przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron nie stanowi naruszenia tego przepisu, jeżeli w ocenie sądu istotne okoliczności zostały już wyjaśnione. W ten sposób tego rodzaju dowodzenie ma akcesoryjny charakter. Aktywuje się w procesie w razie braku dowodów albo w razie ich wyczerpania pozostają wciąż niewyjaśnione istotne fakty w sprawie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2020 r., II UK 267/19, LEX nr 3148117).

Po trzecie, sprawa z zakresu ubezpieczeń społecznych dostarcza zazwyczaj obszerny materiał dowodowy, bo już przed organem rentowym toczy się postępowanie, w którym uprawniony przedstawia dowody, jakie jego zdaniem przemawiają za stwierdzeniem niezdolności do pracy. Nadto w postępowaniu zgromadzono dokumentację medyczną (na przykład k-116 do 169). Tym samym

biegli dysponowali materiałem źródłowym, w oparciu o który sformułowali wnioski końcowe. Zatem za oczywiste naruszenie prawa nie może być też uznane zaniechanie zwrócenia się do NFZ o wykaz podmiotów, w których skarżąca leczyła się w przeszłości, zwłaszcza gdy skonfrontuje się to z rozpoznanymi schorzeniami i stopieniem ich nasilenia w kontekście całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny nie wywiódł wniosków przeciwnych w odniesieniu do stanowiska biegłych. Odmowa dalszego procedowania w sprawie została należycie umotywowana, mając na względzie indywidualne okoliczności przedmiotowej sprawy. Między opiniami biegłych nie było sprzeczności wymagających kontynuacji postępowania dowodowego. Nie można zapomnieć, że renta socjalna jest świadczeniem specyficznym. Jest finansowana całkowicie z budżetu państwa, a jej uzyskanie nie jest uzależnione od uprzedniej pracy, a co za tym idzie opłacania składek na ubezpieczenie społeczne i posiadania odpowiedniego, wymaganego okresu składkowego. Celem renty socjalnej jest bowiem zapewnienie zabezpieczenia społecznego osobom, które w okresie poprzedzającym podjęcie pierwszej pracy doznały naruszenia sprawności organizmu uniemożliwiającego podjęcie zatrudnienia. Renta socjalna jest świadczeniem z zakresu zabezpieczenia społecznego, przyznawanym na zasadzie solidaryzmu. Charakteryzuje się powszechnością i jednolitością w zakresie poziomu świadczeń. Renta socjalna jest także świadczeniem subsydiarnym, które nie przysługuje w razie posiadania uprawnienia do świadczeń z innych systemów ubezpieczeń. Renta socjalna przysługuje wyłącznie z uwagi na całkowitą niezdolność do pracy (zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 grudnia 2018 r., K 19/16, OTK-A 2018 r., poz. 74).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej odwołującej się w postępowaniu kasacyjnym, orzeczono na podstawie § 15 ust. 2 w związku z § 16 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. poz. 763).

AGM

[a.t]